

1. Krzyżu Święty, nade wszystko  
drzewo przenajszlachetniejsze.  
W żadnym lesie takie nie jest,  
jedno na którym sam Bóg jest.  
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe  
rozkoszny owoc nosiło.

2. Skłoń gałązki, Drzewo święte,  
Ulżyj członkom tak rozpiętym,  
Odmień teraz oną srogość,  
Którąś miało z urodzenia,  
Spuść lekkuchno i cichuchno  
Ciało Króla Niebieskiego.

3. Tyś samo było dostojne  
Nosić światowe zbawienie,  
Przez Cię przewóz jest naprawion  
Świata, który był zagubion,  
Który święta Krew polała,  
Co z Baranka wypływała.

4. W jasełkach leżąc, gdy płakał,  
Już tam był wszystko oglądał;  
Iż tak haniebnie umrzeć miał,  
Gdy wszystek świat odkupić chciał.  
Wówczas między zwierzętami,  
A teraz między łotrami.

5. Niesłychana to jest dobroć  
Za kogo na krzyżu umrzeć;  
Któż to może dzisiaj zdziałać,  
Za kogo swoją duszę dać?  
Sam to Pan Jezus wykonał,  
Bo nas wiernie umiłował.